

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukem i nakładem Drukarni Leszczyńskiej sp. z o. o.

**PRZEDPŁATA:** Na pocztę wraz z tygodnikiem „OGNIŚKO DOMOWE” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu przez listowego wlicznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,51 zł, miesięcznie 1,84 zł; w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer 15 gr. W razie przesładek w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.



**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 5 linowy 15 groszy. Reklamy 1 linowe w wiadomościach potocznych 40 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Reklamsów niezamówionych nie zwraca się. Konto bankowe: Bank Ludowy w Lesznie, Konta czekowe: Poczta Kasa Oszczędności w Poznaniu numer 203 736, Skryjka pocztowa nr. 22.

Redaktor naczelny Stefan Machalewski  
Redaktor odpowiedzialny Stanisław Szal.

Kierownik drukarni i administracji  
Stanisław Szal.

Redakcja, administracja i ekspedycja znajduje się w Lesznie przy ul. Wolności nr. 20. Telefon 61.

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Redaktor przyjmuje, z wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 1 — 2 i od 5 — 6 po południu

Nr. 251.

LESZNO, wtorek, dnia 1-go listopada 1927 r.

Rok VIII.

## Święto poległych bohaterów.

Dzień Wszystkich Świętych, święto zmarłych w Polsce ma szczególnie silną i głęboką tradycję. Lud wierzy, że w noc zaduszną wszyscy zmarli mają rozszalone zejście na ten świat wśród żywych, że choć niewidzialni w noc tę odwiedzają mogą zmarłe matki — dzieci sieroty, dzieci — rodziców itd. — jedyny raz w ciągu roku.

Święto zmarłych w żadnym bodaj kraju niema tak wybitnego jak w Polsce charakteru religijno-moralnego. Jest ono nie tylko okazją do odwiedzania grobów, dla złożenia na nich wieńców i palenia świateł, ale równocześnie dniem modłów za dusze pokutujące, wreszcie — dniem szczególnego uszczenia pamięci zmarłych i poległych bojowników i męczenników narodowych.

Blisko milion tych grobów bohaterów liczy ziemia polska i dalekie strony świata. Rozrzucone są one po cmentarzach miejskich i wiejskich, często jeszcze w polach w pobliżu tych miejsc świętych, gdzie boje o wolność naszą staciano.

Lecz są to cmentarze, na które nie przyjdzie nikt, są to groby, na których nikt nie zapali ni światła, ni garści kwiatów jesiennych nie rzuci, ni pieśń smutnej nie zanuci. — Są to cmentarze hen rozrzucone po świecie — po lasach poleskich, litewskich, białoruskich, po ukraińskich stepach, po tajgach sybirskich, po tundrach murmańskich, w głębinach mórz dalekich i nieznanych, we Francji tam pod Verdun, w lesie Argońskim i tam w słonecznej Italii, nad Piawą. Po całym świecie rozrzucone, bieleją na wietrze polskie kości — samotne, opuszczone.

Nadchodzi dzień święta umarłych. Święto czci dla tych, co odeszli do lepszego świata, stało się w wolnej Polsce świętem czci przedewszystkiem dla tych, co za Polskę polegli. Jest to święto duchów nieśmiertelnych, tysiącem tajemniczych nici ze światem związanych, święto tych, których prochy kryją wielkie mogiły bratnie, święto „orląt” lwowskich, skautów płockich, święto bezimiennych twórców wielkiego „cudu nad Wisłą”, ofiar bezbronych na progu najczystszej chaty, przez wroga okrutnie pomordowanych.

Nie tylko z cudu Polska powstała, ale z krwi i ofiary narodu. Niechże więc każde miasto, każda wieś czci swoich bohaterów.

Polegli na bruku Poznania Franciszek Ratajczak, pierwszy swą krwią pieczętując dzieło odkupienia drogiej nam Wielkopolski z niewoli. Łała się krew naszych braci pod murami bohaterskiego Lwowa, pod Wilnem, na błotach poleskich itd., łała się ta krew ofiarna, purpurową wstęgą kreśląc i krzyżami grobowymi wycyzkując granice Rzeczypospolitej.

Na krańcach ziemi polskiej i obcej polegli za Ojczyznę jej najlepsi synowie, stósami ciał swych torując drogę ku świetlistej przyszłości następnym pokoleniom. Niechajże więc w dniu tym wspomniane będzie imię tych setek tysięcy bezimiennych bohaterów.

Więc gdy na tych samotnych, opuszczonych i nieznanych nikomu mogiłach nie zapłoną w tych dniach kaganiki żalobne, niechaj choć myśli nasze ku nim pobiegną i złożą cichy, milczący hołd i cześć Poległym Ojcom, Synom i Braciom.

Ku tym, którym Ojczyzna nasza wolność zawdzięcza, niechaj pójdzie myśl wszystkich. Ich groby chociaż nieznanne, należą do całego narodu, bo ich krew ofiarna przyniosła nam dar bezcenny, dar wolności.

## Zaprzeczenie i dalsze represje litewskie.

Litewska agencja rządowa „ELTA” zaprzecza wiadomościom prasy zagranicznej, jakoby rząd litewski usunął z projektu zmiany konstytucji ustęp, głoszący, że Wilno jest stolicą litewską.

„ELTA” zaprzecza również wiadomości, jakoby posłowie brytyjski i francuski poczynili w Kownie kroki, aby Litwa cofnęła swą skargę przeciwko

Polsce, złożoną Lidze narodów.

Władze litewskie wydały polecenie w formie tajnego okólnika do wszystkich organizacji gospodarczych, aby w fabrykach, warsztatach pracy, i biurach wymawiano pracę robotnikom polskim, uświadomionym narodowo, a na ich miejsca przyjmowano litwinów.

## Dalsze aresztowania księży katolickich w Bolszewii.

Moskwa, (AW.) W ciągu dni ostatnich aresztowano ponownie szereg księży katolickich. Między innymi w Rostawlu aresztowano ks. Przemockiego, oskarżonego o kontrrewolucyjną działalność. Sąd skazał ks. Przemockiego na 5 lat więzienia i 3 lata zesłania. W Rostowie nad Donem aresztowano ks. Kardasiewicza.

## Wrzenia rewolucyjne w Albanii

Berlińska „Vossische Zig.” donosi ze Skutari o wybuchu rewolucji w Albanii. Rodzina zamordowanego posta albańskiego w Pradze, posiadająca obecnego premiera Achmeda-Zogu o współdziałal w mordsterwie, zbuntowała kilka szczepli albańskich, pod hasłem zemsty. Achmed-Zogu zarządził stan oblężenia w kraju.

## Rozkazy mobilizacyjne.

Paryż, 28. 10. (AW.) „Chicago Tribune” donosi z Bukaresztu, iż wydano rozkazy mobilizacji korpusu siedmiogrodzkiego z dn. 1. listopada, na przypadek, gdyby Narodowa partja chiopska usiłowała odbyć swój kongres w Alba Julia. Na ogół panuje przekonanie, iż energiczne zarządzenia Bratianu unicestwiły pierwszą, rzeczywistą próbę podjętą przez księcia Karola dla odzyskania tronu. Niemniej jednak przypuszczają, iż książę Karol może liczyć na poważną ilość zwolenników wśród wojska.

## Rzemieszki rozprawiają o własności.

Berlin, 27. 10. (AW.) „Tägliche Rundschau”, omawiając plan przeniesienia wielkiego mostu na Wisłę z Opalenia do Torunia, twierdzi, że w ten sposób zniszczone będzie najważniejsze połączenie niemieckiego wschodu z Rzeszą i nazywa fakt ten „zbrodnią, dokonaną na własności niemieckiej”, powołując się na to, że most wybudowany był przez inżynierów niemieckich przy współdziałaniu niemieckich robotników.

## Cyklon w Brazylii.

Nowy Jork, (AW.) Przez gwałtowny cyklon zostało zniszczone miasto Ponta Grossa w stanie Parana w Brazylii, liczące przeszło 20.000 mieszkańców. Szkody materialne są olbrzymie.

## Zniknięcie jeziora.

Jezioro Pickett, w odalnym rzeki Sequatchie, w Stanach Zjednoczonych, uczęszczane bardzo przez amatorów ryb, znikło w ciągu jednej nocy. Zdaniem geologów, jezioro musiało spłynąć do wielkiej, znajdującej się pod nim groty.

## Angielskie związki zawodowe.

London, (AW.) Według doniesień prasy, grozi związkom zawodowym Anglii już w czasie najbliższym utrata ogromnej liczby, bo około miliona członków. Pozostaje to w związku z zamierzonym opuszczeniem związków zawodowych przez związek marynarzy, oraz stowarzyszenie urzędników pocztowych.

## Miss Elder w Paryżu.

Le Bourget, 28. 10. (PAT.) Zgotowano tu entuzjastyczne przyjęcie dla miss Elder i kpt. Halde-manna. Rozentuzjadowany tłum uniósł ich na rękach. Policji z trudem udało się utrzymać porządek. Lotniczka amerykańska wyraziła radość z powodu przybycia do Paryża, co oddawna było jej marzeniem, i odebrała stosy listów, depesz i kwiatów, które na nią oczekiwały, poczem odjechała autobusem do Paryża.

## Z ostatniej chwili.

### O SEJMIE I RZĄDZIE.

Warszawa, 31. 10. (AW.) „Kurier Poranny” zamieszcza interesujące wywody p. Thugutta, które są odpowiedzią na artykuły prof. Znamierowskiego drukowane pod tytułem: „Miłość Sejmu a miłość Ojczyzny”. Poseł T. zaznacza, iż nie ma zamiaru umniejszać niewątpliwych zasług i sukcesów osiągniętych przez rządy pomajowe w dziedzinie gospodarczej. Natomiast jest poseł Thugutt przekonany, iż działalność Rządu w dziedzinie ustrojowej przynosi szkody. Zdaniem pos. T. zniszczył Rząd parlamentaryzm, nie dając ni wolać oprócz zapewnienia rządów osobistych.

### ZJAZD MŁODYCH O. W. P.

Warszawa, 31. 10. (AW.) Wczoraj odbył się w Dolinie Szwajcarskiej zjazd delegatów Młodych z Obozu Wielkiej Polski dzielnicy warszawskiej, białostockiej, poleskiej i radomskiej. Udział w zjeździe był bardzo liczny. Powzięto szereg rezolucji, w których między innymi potępiono nadużywanie religii dla celów politycznych oraz opieranie prawa na sile jako systemu zgnębienia dla siły narodowej społeczeństwa. Przebieg zjazdu był spokojny. W okolicy zgromadzenia były skonsygnowane liczne oddziały policyjne.

### O POROZUMIENIE Z POLSKĄ.

Gdańsk, 31. 10. (AW.) Wczoraj odbyło się tu zebranie przedwyborcze partji niemiecko-liberalnej, na którym senator Siebenfrund w gorących słowach domagał się porozumienia Gdańska z Polską, podkreślając ścisły związek gospodarczy, jaki istnieje pomiędzy obydwoma stronami. Wspólna granica celna zmusza Gdańsk do oparcia się o Polskę.

### Z ZAMIERZEN P. P. S.

Warszawa, 31. 10. (AW.) „Kurier Poranny” donosi, że na poufnym posiedzeniu P. P. S. postanowiono na przewodniczącego rady miejskiej wysunąć p. Wielńskiego, prezesem komitetu okręgowego P. P. S. i dyrektora obwodowego związku Kasy Chorych.

# Z POGRANICZA.

## Wczorajszy Dzień Katolicki w Lesznie.

W myśl programu odbył się w dniu wczorajszym w Lesznie, na dużej sali Hotelu Polskiego roczysty obchód Dnia Katolickiego i Święta Chrystusa Króla. Obchód rozpoczął się odśpiewaniem przez Chór Kościelny hymnem: „My chcemy Boga!”, włączając do tych słów wygłosili wstępne przemówienie, prezes Komitetu Wykonawczego dr. Błażejczyk. W spokojnym rozumowanym wykładzie stwierdził mowa, iż hasło: My chcemy Boga powinno się dziś rozlegać donioslejsze niż kiedykolwiek, bo jeżeli wojna zadła nam szereg ciosów, to największą z wywołanych przez nią klęsk jest niebezpieczne naruszenie zasad etycznych, rozluźnienie obyczajów. Udoświadniając, iż jedynie skuteczna broń w walce z panoszącym się złem są zasady chrześcijańskie, wezwał mowa zebranych do poparcia akcji katolickiej, będącej najlepszym sposobem do moralnego podniesienia społeczeństwa. Zaznaczyć jeszcze należy, iż mowa w sposób słuszny a pocieszający ujął istotę obecnego stanu rzeczy, stwierdzając, że rdzeń narodu jest zdrowy, co nakłada na nas tem większy obowiązek walki ze złem, jakie przy dobrej woli uda się usunąć.

Po tym, wysłuchaniem w skupieniu wykładzie odbył się szereg deklamacji. Z wielkim przejęciem deklamowała małutka Elegančzykówna, zadziwiająco stosunkowo, jak na dziecko, silnym głosem. Z dużą pewnością wystąpiła również mała Dutkiewiczówna. Z enaczną już poprawnością, miłym głosem uczenia gimnazjum p. Kozłowska. Dobrze też wywiązała się

z trudnego zadania pp. Ganau, Drygas i Trampezyński (gimnazjum męskie). Ten ostatni posiada zdaje się odpowiednie warunki na deklaratora i powinien w tym kierunku się dalej ćwiczyć.

Drugie przemówienie p. insp. Tyczewskiego było bogatym w głębokie myśli i doskonale opracowanym odczytem, którego ze względu na brak miejsca nie możemy nawet w streszczeniu przytoczyć (postaramy się to w najbliższym czasie uczynić), zaznaczając na razie, iż słowa prelegenta o upadku tronów despotów i coraz szerzej promieniującym Tronie Chrystusa oraz o walce dwóch miast światłości i mroku wywarły głębokie wrażenie.

Wywody obydwóch mówców łączyło i uzupełniło wygłoszone z wielką siłą i podniosło w swej treści przemówienie ks. proboszcza Jankiewicza, który nawoływał do wprowadzenia Chrystusa do wszystkich dziedzin życia ludzkiego. Łałyżkowi wydzierającemu Boga z serca ludzkiego trzeba przeciwstawić apostołstwo świętych, którzyby stanęli przy duchowieństwie w walce o zwycięstwo ideałów Chrystusowych. Słowa swe ilustrował ks. proboszcz przytoczeniem przekonujących przykładów jak nawet niewierzący przyznać muszą, że tylko Wiara jest jedynym ratunkiem państw i narodów w czasie nieszczęść i w chwilach przełomowych wydarzeń.

Po ponownym wystąpieniu Chóru kościelnego i ostatnim przemówieniu przewodniczącego zakończono uroczystość ogólnie odśpiewaniem: „Boże, Coś Polskie”.

### KRONIKA.

Wtorek, dnia 1. listopada 1927 r.  
Wszystkich Świętych.

Wschód słońca, godz. 6. m. 29. — Zachód słońca, godz. 16. m. 9.  
Wschód księżyca, godz. 13. m. 6. — Zachód księżyca, godz. 20. m. 46.  
Siła wiatru według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej: Hodowli Nasion w Antoninach. — Ponięty, 31. październik, godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 3.8 C. wiatr połudn. — wschód i m.ś zachm. część mgła, rosa, ciśnienie atmosferyczne 755.8 mm wilgotność 88%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 14.9 C. najniższa — 6.7 C. ilość spadu 0.0 mm.

### LESZNO

1) Czytelnia i biblioteka T. C. L. przy ul. Dworcowa 34 i piętro otwarta codziennie prócz świąt i niedziel dla dzieci od 4—5; dla dorosłych od 5—7 wieczorem.

1) Dyżurny nocne aptek. Od wtorku 1, bm. włącznie do 4. bm. włącznie apteka pod Orlem.

1) Kino „Apollo” — „Hrabina Marica”.  
1) Kino „Palace” — „Złodziej z Bagdadu”.

1) Pierwszy występ Chóru kościelnego odbył się wczoraj (niedziela) wobec wypełnionej po brzegi sali Hotelu Polskiego. Koncert poprzedził przemówienie ks. Koniecznego na temat pieśni, udatnie przepiękane szczęśliwie dobranej cytatał autora o ziemi naszej. Pod batutą swego dyrygenta p. Ciesielskiego wykonywał Chór kolejno szereg pieśni według dość ob-

jętego programu, zbierając obite żniwo oklasków. Naocel wykonanie było dobre i powodzenie zasłużone, szczególnie udatnie odśpiewano „Hu, hu, ha nasza ziemia” Wczorajszy sukces należy w witać jako dobrą wróżbę na przyszłość. — W drugiej części wieczornicy odegrali amatorzy z Chóru, jednoaktową komedjo-opere Cypriana Godębskiego „Miłostki ulińskie” wyreżyserowaną przez Wojciechowskiego. Role hrabiny odegrała ze stosunkową największą tułtą p. Antonina Mellerówna, postać „Zosi” nader wzięcznie odtworzyła p. Elżbieta Kasprzakówna, której głos był wprawdzie nieco słaby ale zato orzwał h. mile. Również z wyjątkiem śpiewała p. Fr. Przybylski, rola pułkownika, trochę słabsze p. Henryk Ratański (rako sierżant). Najliczniejsze oklaski przyoady w udziale p. Antoniemu Stolorzu za efektowne odegranie komedijnej roli Bazarja. — Wieczornica udała się i publiczność dochodziła się zupełnie zadowolona.

1) Otwarcie Czytelni Tow. Młodzieży w „Ognisku” (Dom Katolicki) odbyło się wczoraj punktualnie o godz. 4-tej po poł. Czytelnia została właściwie otwarta przed blisko rokiem, obecnie odbyło się jakby otwarcie sezonu, który, oby się okazał jaknajbardziej ożywym, bo kto się chce wszechstronnie wykształcić ten musi dużo czytać, naturalnie, rzeczy dobre. Tę potrzebę podkreślił i te wskazania, co i jak czytać wyłuszczył w swem przemówieniu ks. Konieczny, którego rady niewątpliwie wszyscy słuchacze zachowali sobie w pamięci. Zbiór czasopism dość obfity a dobor staranny. Zresztą o potrzebie czytania będziemy jeszcze przypominali w „Głosie”.

1) Przypominamy, że w dniu Wszystkich Świętych odbędzie się kwesta na pielęgnowanie grobów poległych bohaterów.

1) Z wczorajszej niedzieli nie możemy dać całkowitego obrazu, bo ramy poniedziałkowego numeru zbyt wąskie. Sprawiedliwość i grzeszność nie pozwala jednak przemilczeć o naszej istotnie przepięknej, prawdziwie polskiej jesieni. Warto iść w pole, do lasu przypatrzeć się jej krasie niezrównanej. — Szkoda, że nie możemy z podobną pochwałą wystąpić za wczorajszy dzień pod adresem naszej publiczności. Słoneczny dzień niedzielny skusił ją tylko do zbyt gorliwego szlifowania bruków w śródmieściu, gdzie ludziska z takim zapalem oddawali się promenadzie, iż nie było ich tylu, ilu być mogło i być powinno na uroczystości Dnia Katolickiego. Pod tym względem inaczej postąpiło sobie skromniejsze od Leszna Bojanowo, gdzie pogoda była niemniej piękna ale poczucie obowiązku niepomiernie silniejsze, gdyż wszystkich chętnych do wzięcia udziału w manifestacji uczuć katolickich nie mogła sala pomieścić.

1) Znalaziono portfel z różnemi papierami. Do odebrania w eksp. „Głosu”.

### ZABOROWO.

Z Wieczornicy owarzystwa Młodych Polek. Przy szczerze wypełnionej publicznością sali p. Nykia odbyła się w wczorajszej niedzieli wieczornica, urządzona staraniem Tow. Młodych Polek. Na program złożył się koncert oraz przedstawienie amatorskie. Odegrano dwie bardzo wesołe komedje p. t. „O chlebie i wodzie” i „Chwała Bogu, stół nakryty”. Szótki te odcyfano z wielką werwą i bardzo udatnie, zwłaszcza pierwszą, w której na czołowe miejsce wysunęła się p. Klara Rzepkówna. Odtworzyła ona prawdziwie typ pensjonarski, pokutującej za swe nieuctwa o chlebie i wodzie w zamkniętej celi. Pani R. sekundowała bardzo dobrze p. J. Pietrzek w roli kumojzora Smyczkowskiego. Również przeskła Tow. p. Gućkowska wyw. azała się w swej roli jako służka znakomicie. Wobec amatorzy starali się oddać swe role jaknajlepiej, za co nie szczędzono im rzęsistych oklasków. Pochwalić trzeba także orkiestrę Stow. Młodzieży z Leszna, która z dżarsko przegrywała podczas przerw i zabawy tanecznej. Niewątpliwie wszyscy uczestnicy wynieśli z wieczornicy jaknajlepsze wrażenie.

### OSIECZNA

Zebrań Ch. D. m. W dniu wczorajszym (niedziela) odbyło się w lokalu p. Pietrzyńskiego zebrańie Polsk. Stronn. Chrześ. Demokracji. Referat polityczny wygłosił prezes organizacji powiatowej p. A. Mazurowski z Leszna, informując zebranych o ogólnej sytuacji kraju, stosunkach pomiędzy stronnictwami oraz przyczynach przedwyborczych. Po referacie odbyła się ożywiona dyskusja, której przebieg wykazał zgodność przekonań wśród zebranych.

### RYDZYNA

Z życia „Sokola”. Pód przewodnictwem druha prezesa Moszczeńskiego odbyło się w wczorazszym niedzielu w sali Hotelu Wielkopolskiego zebrańie miesięczne tut. Tow. gimn. „Sokol”. Po odśpiewaniu pieśni „Ospaly i gnusny, zgrzybiały ten świat” przystępo do wiadomości sprawozdanie z ostatniego zebrańia, odczytane przez druha Nowaka oraz sprawozdanie druha skarbnika z urzędzonego „Dnia Sokola”. Naj-

WALTER SCOTT

## ROB ROY

Powieść historyczna z XVIII. wieku.

40)

(Ciąg dalszy.)

— Tak się domyślałam — odparła Diana, — a nadto chytrze podejrzewam, że nie byłby się zjawiał tak natychmiast, gdybym przypadkiem nie była spotkała Rashleigh'a w hallu u sędziego.

— A w takim razie wdzięczność moja pani głównie winienem, moja piękna wybaczy mi.

— A z pewnością, że tak — odpowiedziała; — i proszę, przypuścmy, że mi pan już podziękował, a ja podziękowanie przyjmę z miłym uśmiechem, gdyż nie mam ochoty wysłuchiwać dziękczynień na serjo i możemy raczej ziewać, niż zachowywać się, jak przystoi. Krótko mówiąc, panie Franku, pragnęłam oddać panu przysługę i szczęśliwym trafem mogłam to uczynić, a teraz wzamian proszę tylko o jedno, to jest, by pan już więcej o tem nie mówił. Ale ktoś to jedzie naprzeciw nas „krywając konia o strogami, jak upiór czerwony”? To ten prawnik niższego rzędu — ni mniej ni więcej, tylko Mr. Joseph Jobson!

I pokazało się, że był to istotnie Mr. Jobson, spieszący się bardzo i jak się niebawem wydało, w bardzo złym humorze. Podjechał ku nam i zatrzymał konia, chociaż mieliśmy minąć go z lekkim ukłonem.

— To tak panie... to tak Miss Vernon... tak rozumiem dobrze, co się stało... kaucja dana podczas mojej nieobecności niezawodnie... chciałbym wiedzieć, kto napisał kwit i tyle. Jeżeli jego dostojność zamie-

rza procedury tej używać częściej, to niechaj sobie szuka imnego sekretarza, gdyż ja się z pewnością, poddam do dymisji.

— Albo niech sobie przyszyje obecnego sekretarza do rękawa, panie Jobson — rzekła Diana — czy nie byłby to dobry sposób? Ale proszę, jak się miewa farmer Rutledge, panie Jobson? Mam nadzieję, że zastał go pan jeszcze zdolnym podpisać, pieczęć przyłożyć i zapłacić kosztą?

To pytanie wpadziło prawnikowi w jeszcze gorszą pasję. Spojrzył na Miss Vernon z taką złością i nienawiścią, że miałem ochotę zrzucić go z konia i obić szpicrutą.

— Farmer Rutledge, panie? — odpowiedział, ochłonawszy z wielkiego oburzenia, które mu na razie odjęło mowę — farmer Rutledge cieszy się tak dobrem zdrowiem, jak pani sama, to wszystko bлага, kłamstwo, i oszustwo, ta sprawa z jego chorobą, a jeśli pani tego przedtem nie wiedziała, to teraz pani wie!

— Co ja słyszę! Czy być może? Pan chyba żartuje? — zawołała Miss Vernon, udając wielkie zdziwienie.

— Ja wcale nie żartuję, pani — odparł rozszokowany pisarek; — a jeszcze dodam, że stare, skape drwalisko nazwało mnie wydrwigroszem wydrwigroszem panie, i powiedział, że przyszedłem urwać kęs grosza... a ja sobie tego nie pozwolę mówić, zwłaszcza, że jestem sekretarzem sądu pokoju i urządziłem trzymam na mocy statutów, i to Trigesimo Septimo Henrici Octavi Primo Gulielmi, króla Wilhelm, panie, sławnej i nieśmiertelnej pamięci, tego, który nas uwolnił od pańców, pretendentów i drzewianych trepek i baniak z gorącą wodą, Miss Vernon!

— Smutne to rzeczy te drzewiane trepki i baniaki z gorącą wodą — odpowiedziała młoda panina; widocznie znajdując przyjemność w drażnieniu jego wściekłości; — i całe szczęście, że pan, zdaje się, nie potrzebuje teraz baniak z gorącą wodą, panie Jobson. Ale czy to Gaffer Rutledge ograniczył swą jałmierzność do nieprzejmowanych słów tylko... czy naprawdę nie posunął się czasami „do bicia”.

— Do bicia, panie? Nie — (bardzo stanowczo) — niema takiego, kto by mnie śmiał uderzyć, za to ja pani rzeczę!

— Zależy to od tego, czy pan na to zasłużył, czy nie, mój panie — wnieśliśmy się teraz; — gdyż pański sposób przemawiania do tej młodej damy jest tak niewłaściwy, że jeżeli pan tonu nie zmieni, gotów jestem szarpać panu skórę.

— Przetrzepać panie? mnie, panie?... Czy pan wie, do kogo pan mówi?

— Tak jest — odpowiedziałem — Pan sam mówisz, że jestem sekretarzem przy sądzie pokoju, a Gaffer Rutledge twierdzi, że jest wydrwigroszem; ani w tym ani w tamym... nie masz pan prawa być impertynentem względem młodej osoby z dobrego towarzystwa.

Miss Vernon dotknęła ręką mojego ramienia i zawołała:

— Daj pan pokój, panie Osbaldstone, nie pozwalaj panu biec pana Jobsona, nie pozwalaj nawet na jedno dotknięcie go szpicrutą... a toby był potęmi z tego conajmniej kwartału! Zresztą dosyć już pan jego uczucia podrażnił, nazywając go impertynentem.

(Ciąg dalszy.)

Ważniejszym punktem obrad była sprawa urzędzenia przedstawienia amatorskiego. Uchwalono odegrać sztukę „Górnicy” i to w dniu 8 stycznia 1928 r. a w dniu 27 listopada urządzać zawody sokole dla druhów i druhów o wartościowe nagrody. Towarzystwo wysła również delegację ze sztandarem na „Dzień Matki” który urządzi Tow. Polek w Rydyźnie w dniu 20 listopada br. W końcu zwrócił się prezes gniazda dh. burmistrz Moszczeński z gorącym apelem do zebranych, a zwłaszcza do drużyny ćwiczącej, by chętnie i licznie przybywały na ćwiczenia, które odbywają się regularnie co środę o 8 wiecz. Zebranie zakończono odpiewaniem pieśni: „Pamiętne dawne Lechity”, „Dzień Matki”. Tutejsze Towarzystwo Polek im. Królowej Jadwigi urządzi w dniu 20 listopada br. „Dzień Matki”. Przedpołudniem odbędzie się uroczyste nabożeństwo, w którym weźmie udział wszystkie Towarzystwa miejscowe i zamiejscowe, w południu uroczystościowe zebranie w sali Hotelu Wielkopolskiego, wieczorem zaś przedstawienie amatorskie p. t. „Szczęśliwy ten, kto matkę...”

### BOJANOWO

b) Dzień Katolicki Wczorajszy dzień katolicki udał się pod każdym względem znakomicie. Mimo przedcejnej pogody, która rzęziła mieszkańców miasta na przechadzki w okolicy, na sali Hotelu Centralnego zebrała się publiczność nader licznie. Jest to dowodem że życie katolickie w Bojanowie bije tętnem żywym i nieustannie. Uroczystość święcka (popołudniu) stała pod znakiem czci dla Chrystusa Króla. Wzięły w niej udział liczne delegacje ze sztandarami. Chór kościelny pieśniem śpiewem „My chcemy Boga” uświetnił uroczystość. ks. proboszcz w swym powitaniu oraz prezes Ligi Katolickiej p. Drews w dłuższym przemówieniu mówił o znaczeniu święta „Chrystusa Króla” i o konieczności pogłębienia naszego życia katolickiego, które przedewszystkiem w domu i w szarem

życiu codziennym praktycznie powinno się objawiać. Na zakończenie jakby z jednej piersi odpiewano hymn „Boże coś Polskę”.  
b) Zebranie L. O. P. P. Jutro 1. XI. br. w poł. po nabożeństwie w Bojanowie odbędzie się w Hotelu Centralnym walne zebranie Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Na porządku obrad, wybór zarządu, referat itd. O liczny udział pp. członków i sympatyków prosí Zarząd.

### Program „Radia Poznańskiego”

1 listopada.  
10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 16.50 Lekcja języka angielskiego. 17.20 Odczyt. 17.45 Transmisja z Warszawy. 19.00 Nadprogram. 19.10 Odczyt. 19.35 Odczyt. 20.00 Komunikaty. 20.20 Komunikaty. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu. Komunikaty.  
2 listopada.  
12.45 Koncert południowy. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 16.40 Transmisja z Warszawy. 17.05 Program dla dzieci. 17.45 Koncert kameralny. 19.00 Nadprogram. 19.10 Lekcja języka francuskiego. 19.35 Komunikaty. 19.55 Odczyt. 20.20 Komunikaty. 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy. 22.00 Sygnał czasu. Nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal.”

### Program „Radia Warszawskiego”

1 listopada.  
12.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 12.10 Transmisja koncertu z Filharmonii warszawskiej. 15.00 Komunikat. 15.15 Transmisja z Filharmonii warszawskiej. 17.05 Komunikat 17.20 Transmisja z Krakowa. Odczyt. 17.45 Audycja literacka. 19.00 Komunikat. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Odczyt. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon” w Krakowie.

2 listopada.  
12.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 15.00 Komunikaty i nadprogram. 16.25 Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt. 17.05 Komunikaty. 17.20 „Skrzynki pocztowa”. 17.45 Program dla dzieci. 18.15 Koncert popołudniowy. 19.00 Komunikat. 19.15 Rozmaitości. 19.35 Odczyt. 20.30 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty i nadprogram. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

### RUCH W TOWARZYSTWACH

1) Koło śpiewu „Chopin”. Dnia w poniedziałek o godz. 8-mej wiecz. lekcia śpiewu w Strzelnicy. O liczn i punktualnie przybycie prosí Zarząd.  
2) Chór Kościelny. Dnia zbiórka na nabożeństwo. Komplet pożądany. Po nabożeństwie lekcia w Domu Katolickim. Dyrygent.  
3) Koło śpiewu Dembiński. Lekcja dziś wyjątkowo wypadła. Dyrygent.  
4) Stow. Młods. Polskiej. Dnia o godz 8 wiecz. i m zbiórka Oddziału Młodszego w Ognisku. Kierownik.  
5) Arcybractwo Straży Honorowej N. S. P. i. Dnia w poniedziałek wiecz. o godz. 6 lekcia śpiewu. O liczn przybycie prosí Zarząd.  
6) Zebranie kwartetu Z. Z. P. w Lesznie odbędzie się we wtorek 1. listopada (Wszystkich Świętych) o godz. 10 przed południem w lokalu p. Michałaka. O liczny udział prosí Zarząd.  
7) Tow. Młodych Polek Leszno. Druhny, które kwestują 1. XI. 27. winny się wstawić o godz. 8-mej rano w ratusz pokój Nr. 4. Zebranie plenarne nie odbędzie się w środę po pierwszy, lecz o tydzień później. Zarząd.  
8) Bezczność „Sokoła” oddział piłki nożnej. W środę o godz. 8 wiecz. odbędzie się pogadanka plenarna. Przybycie wszystkich konieczne. Kierownik.  
9) Związek Podof. Rez. Koło Leszno. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę dnia 2 bm. o godz. 20.30 w lokalu posiedzeń Kawiarni Esplanade. Punktualnie przybycie obowiązkowe. Zarząd.

W niedzielę, dnia 30-go października br. o godz. 13-tej zmarł nagle i niespodziewanie członek nasz s. p.

## Wojciech Pawłowski

maszynista P. K. P. w 48 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 4-tej po poł. z kostnicy Zakładu św. Józefa w Lesznie.

Zarząd Koła Zaw. Zw. Maszynistów w Lesznie.

Dnia 30 października br. o godz. 23.45 zmarł nagle i niespodziewanie mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojcide, dziadek i teściu s. p.

## Antoni Szymkowiak

przeżywszy lat 60

O czym donos w ciężkim żalu pograżona żona z rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w środę, o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby w Lesznie, Lipowa 34.

## Kino Apollo

LESZNO, ULICA LESZCZYŃSKICH 30.

Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek ostatni raz

# Krabina Marcia

najczarowniejsza z operetek podług muzyki Emoricha Kolmanna.

W rolach głównych ulubione publiczności: Harry Liedtke i Vivian Gibson.

Początek o godzinie 7 i 9, we wtorek o godzinie 5, 7 i 9.

### KONCERT ARTYSTYCZNY

Następny program:

## Kochanka oficera ochrony.

### Ważne-Zachować!

Proszę moją Szanowną Klientelę o dostarczenie mi falek do naprawy takna wcześnie, najpóźniej do 30. 11. br.

Również polecam:

## gotowe laki, korpusy, główki, rączki, noży

oraz wszelkie zabawki w elk. wyborze, które oddaje do 30 listopada po każdej przystępnej cenie. Na życzenie przechowuję zakupione towary do gwiazdki.

Kto rychieł - tanio kupi!

Dla odbierających ceny hurtowe.

## Andrzej Just

Leszno, Rynek 2.

Szanownej Klienteli donoszę uprzejmie, że

## mój skład taniego obuwia

przeniostem z ul. Leszczyńskich № 34 na ul. Wolności № 1

Na składzie mam stale obuwie w najnowszych fasonach. Wielki wybór w obuwiu zimowym, damskim, męskim i dziecięcym. Równocześnie wykonuję naprawy obuwia po bardzo niskich cenach.

## J. Rzepczyński

Leszno - ul. Wolności 1.

## Bóg zapłać!

Jan Bortlisz z żoną Cecylją z domu Smoczyńska.

## Stanisław Dreger - Leszno

ul. Leszczyńskich 26

### Najkorzystniejsze źródło zakupu towarów kolonialno-spożywczych.

Świeżo palone kawy, herbaty, cacao, czekolady i cukierki.

W czwartek, dnia 10. listopada br. odbędzie się

## licytacja

na sali p. Kowalewicz w Lipnie Nowem na budulec, topalnik i opał z lesnictw Wyderowo, Biotkowo i Wilkowo z części najbliższej Smoczyny.

Początek o godz. 9-tej. Należność pobierać się będzie na miejscu.

Państwowy Nadleśniczy.

### Tanie na sprzedaż:

2 eleg. dębowe stoliki do kwiatów, dębowy stółik do szachów i stół rozkładany.

SZKLARNIA - LESZNO ulica Koneniusza 7.

Nowe, nienoszone,

## ubranie

grubowe, okrywanie tanio na sprzedaż. Zgłoszenia: J. MACIEJEWSKI - LESZNO Rynek 9.

### Dziewczyzna

do drobia i pomocy gospodyni w kuchni, czysta i sumienna potrzebna natychmiast.

Zgłosz. z przesłaniem świadectw do eksp. Głosu pod „Dziewczyzna”.

### Służąca

do wszelkich prac domowych, potrzebna natychmiast.

Zgłoszenia: Leszno ulica Ostecka 51.

## Dziewczę do posytek

może się natychmiast zgłosić Leszno, Rynek 24.

### Kursy kroju i szycia.

Nowe kursy kroju wszelkiej garderoby damskiej, dzieci. i bielizny, rozpoczynam z dniem 2 listopada.

Wykonuję wszelkie kroje garderoby damskiej i dziecięcej podług miary, lub przykravam fason na materiale.

## Helena Solowa

mistrzynie krawiectwa, Leszno, Dworcowa 20 wejście z Placu Dr. Metziga, parter, lewo.

Dla zamiejscowych stacja na miejscu.

Dnia 10-go listopada br. o godz. 11-tej odbędzie się parcelacja

### GOSPODARSTWA 47-MORGOWEGO

w Wielkiej Łące u pana Dziubalki. — Warunki dogodne. — Reflektenci na resztówkę pożądani.

## KRZYŻOSTANIAK — BARTKOWIAK

Leszno, ul. Koneniusza 22.

## Druki

wszelkiego rodzaju wykonuje

## Drukarnia Leszczyńska

LESZNO ulica Wolności 20. Telef. 61

# WIELKIE STRZELANIE PREMJOWE

w lokalu p. Markowskiego - Leszno ul. Grodzka urzędza K. S. POLONIA od 30. X. do 7. XI. 1927 r.

Strzelanie rozpoczyna się codziennie od 18 (6) godz. w święto i niedziele od 12 godz. w poł.

10 wartościowych premji wystawionych u p. Stajewskiego, Rynek.

**Kawiarnia Centralna**  
LESZNO - DWORCOWA.

1. 10. gościnne występy

## siynnego baletu wschodniego Boray

z żywym wędem 5% metrowym. Tańce klasyczne, wschodnie i charakterystyczne.

Zespół składa się z 8 osób.

A. FRANKA.

1. 10. gościnne występy

Początek punkt. o 9 wieczór.

Niniejszem proszę sobie zanotować, że zostałem przyłączony do sieci telefonicznej w Lesznie pod nr.

## 268

Polecam się łaskawej pamięci.

**WŁADYSŁAW NOWACZYK**  
mistrz malarski  
Leszno, ulica Łaziebna 11.

Szanownej Publiczności miasta Leszna i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, że z dniem 2 listopada otwieram

## skład sprzętów domow. i kuchennych

Prosząc o poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę

z poważaniem

**Karol Hoffmann**

Leszno, Wolności 6.

## Publiczne posiedzenie Rady Miejskiej

odbędzie się

w czwartek, 3 listopada 1927 r. o godz. 7,30 w ratuszu w sali posiedzeń.

Porządek obrad:

1. Przyjęcie do wiadomości:
  - a) Sprawozdania z rewizji Głównej Kasy Miejskiej i Miejskiej Kasy Oszczędności za miesiąc wrzesień 1927 r.;
  - b) Sprawozdania z rewizji kasy Rzeźni Miejskiej za miesiąc wrzesień 1927 r. i powzięcie uchwały.
2. Wybór obwodowego rady sierót na obwód VIII.
3. Uchwalenie dodatków komunalnych na rok 1928/29:
  - a) do państwowego podatku przemysłowo-obrotowego;
  - b) do państwowego podatku gruntowego;
  - c) do opłat państwowych za świadectwa przemysłowe;
  - d) do państwowego podatku od nieruchomości.
4. Uchwalenie opłaty za przyłączenie do kanalizacji miejskiej i za używanie na rok 1928/29.
5. Zaciągnięcie przejęciowej pożyczki do 50000 zł.
6. Ustalenie dzierżawy za strzelnicę wojskową.
7. Policzenie lat starszeństwa p. Dyrektorowi Bethemu.
8. Sprawozdanie z zjazdu Związku Miast Polskich w Poznaniu.

Leszno, dnia 29 października 1927 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej.

(-) F. Nowakowski.

## MEBLE, KANAPY, LEŻANKI, MATERACE

kupuje się najkorzystniej na dogodnych warunkach w firmie **Jan Barański, Leszno, Leszczyńskich 28** wytwórnia tapicerska.

**MOULIN ROUGE**  
POZNAN  
ULICA KANTAKA 8-9  
Telefon 3369

**NAJWYTWORNIJSZY KABARET w POLSCE**

15 artystycznych atrakcji krajowych i zagranicznych, wspaniały zespół muzyczny.

Rendez-vous najwytorniejszego towarzystwa!  
**PAŁAC TANCA!**

po gruntownym odnowieniu i przebudowaniu

otwarty od godziny 10 do rana!!!

**Ważne dla pp. bławatników!!!**

**Zarówki światło dzienne**

najlepsze do rozpoznawania kolorów p. leca

Telefon 74. **W. Hejnowicz, Leszno** Wolności 18.

Instalacje światła i siły. Dzwonki na prąd świetlny 110 i 220 volt.

Dobrze prosperując

**skład kolonialny**

z pokojem, tanio na sprzedaż. Gdzie? wskazuje eksp. Głosu.

**Pokój umebłow.**  
natychmiast do wynajęcia.  
LESZNO, LIPOWA 10.

Młody pan poszukuje skromnie

**umebl. pokoju**

Zgłoszenia pism. do eksp. Głosu pod „Jur”

**POKÓJ**

umeblow. frontowy, z osobnym wejściem i światłem elektrycznym, natychmiast do wynajęcia. LESZNO - DWORCOWA 20 wejście z Pl. Dr. Meziga p. 1.

**Pokój**

umeblowany, z osobnym wejściem, dla 2 osób do wynajęcia. LESZNO - KOMENIUSZA 2

**Pokój**

frontowy, eleg. umeblowany, z osobnym wejściem, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. LESZNO, KOŚCIANSKA 60, I. wejście z ulicy Paderewskiego.

**Kostiumy teatralne**

wypożyczają

**L. Rozpendowski**  
Leszno, ulica Kościńska 33.

**Obrońcy prywatni**

zabierają wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, pożyczkowe, ściąganie należności oraz sprawy wojskowe, rentowe i t. p.

J. Kaczmarek M. Fraszczński  
Poniec Wlkp., Rynek 10.

**Tanio na sprzedaż: Ubranie frakowe**

na jedwabiu, marynarkowe i spodnie w paski, na średnią figurę, trzy paletki dla chłopców od lat 14-16, mało używane.

W. STACHOWSKI - LESZNO  
Kościńska 31, I. p.

**Realność**

blisko Rynku, na sprzedaż. Wpłata według umowy.

Zgłoszenia do eksp. Głosu.

**Do wydzierżawienia:**  
1/2 morgi ziemi z mieszkaniami i chlewami.

**Smigiejski, Leszno**  
szosa Kokołewska

# WŁADYSŁAW NOWACZYK - mistrz malarski

Zal. 1894 r.

TEL. 268. LESZNO, UL. ŁAZIEBNA. TEL. 268.

Zal. 1894 r.

Pierwszorządny i najstarszy zakład malarsko-dekorac. na miejscu i w okolicy wykonuje wszelkie prace w zakres malarstwa wchodzące. Dekoracje pokoi, pozłacanie godel pod szkłem itp.